

Ustawa o PIT w chwili wejścia miała 16 stron

2 maja 2017

Zgodnie z raportem OECD administracja podatkowa w Polsce jest obecnie najdroższą w utrzymaniu administracją podatkową w Europie i jedną z najdroższych na całym świecie. Nie powinno to nas jednak dziwić, gdy uświadomimy sobie stopień skomplikowania polskiego systemu podatkowego, do którego obsługi potrzeba wielotysięcznej armii urzędników. Najlepiej widać to na przykładzie ustaw o podatku PIT i VAT. W chwili ich uchwalenia liczyły obie po 16 stron. Dzisiaj mają one już – odpowiednio – po 281 i 319 stron. Niestety, ale w ciąż się rozrastają.

Fakty są następujące – administracja podatkowa w Polsce na swoje utrzymanie pochłania proporcjonalnie największą część środków pieniężnych zabranych podatnikom spośród wszystkich administracji podatkowych państw należących do UE. Jest także jedną z najdroższych na świecie – wynika z raportu OECD pt. „Tax Administration 2015”.

Działanie aparatu skarbowego w Polsce pochłania aż 1,6 proc. tego, co zbiera on z podatków. Zgodnie z raportem „Tax Administration 2015”, stworzonym przez OECD, w Niemczech współczynnik ten wynosi 1,35 proc., w Czechach – 1,13 proc., a w Wielkiej Brytanii – zaledwie 0,73 proc. Wśród 56 krajów, które bada OECD, wyższy niż w Polsce wskaźnik kosztu poboru podatków występuje jedynie w Japonii (1,7 proc. przychodów) oraz w Arabii Saudyjskiej (1,62 proc.).

Jednym z powodów takiego stanu rzeczy jest utrzymywanie niezwykle skomplikowanego (w polskim wydaniu), systemu podatkowego. Najlepiej widać to na przykładzie ustawy o PIT. Kiedy w 1991 roku była ona uchwalana liczyła zaledwie 16 stron. Dziś ma 281 stron i nadal się rozrasta. Aby ogarnąć tę

materię potrzeba do kontroli kilkudziesięciu tysięcy urzędników (niektóre szacunki mówią, że poborem, kontrolą i obsługą podatku dochodowego od osób fizycznych zajmuje się blisko 80 proc. całego aparatu skarbowego)! Pensje i wynagrodzenia dla tych urzędników kosztują grube miliardy złotych, które powodują, że nasz kraj na utrzymanie administracji podatkowej proporcjonalnie musi wydać najwięcej wśród wszystkich państw należących do Unii Europejskiej.

Podobnie rzecz się ma z ustawą o VAT. Kiedy była ona uchwalana w 1993 roku liczyła zaledwie 16 stron. Obecnie rozrosła się do 319 stron! I właśnie dlatego obsługa polskiego systemu podatkowego pochłania proporcjonalnie największą część środków pieniężnych zabranych podatnikom spośród wszystkich administracji podatkowych państw należących do UE. Zamiast upraszczać i likwidować zbędne przepisy, cały czas uchwalamy nowe, coraz bardziej skomplikowane rozwiązania prawne. Dodatkowo problemem może być również niezwykle silne lobby podatkowo-administracyjne. Wszak likwidując podatek PIT, czy upraszczając naliczanie podatku VAT automatycznie likwidujemy dziesiątki tysięcy miejsc pracy dla osób, które „żyją” z wyliczania prawidłowej wysokości oraz optymalizowania kwoty podatku do zapłaty...

Na podstawie: OECD.org

Źródło: Niewygodne.info.pl